

Sygn. akt III AUa 761/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Lucyna Guderska

Sędziowie: SSA Anna Szczepaniak-Cicha (spr.)

SSA Iwona Szybka

Protokolant: sekretarz sądowy Małgorzata Matusiak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 24 listopada 2015 r. w Ł.

sprawy **M. P. (1)**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O.**

o ustalenie ubezpieczenia

na skutek apelacji M. P. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu

z dnia 12 lutego 2015 r. sygn. akt V U 1362/14

***uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w Kaliszu do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za drugą instancję.***

Sygn. akt: III AUa 761/15

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 12 września 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w O., stwierdził, że M. P. (1) nie podlega od dnia 1 maja 2014 r. obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu, jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą.

W odwołaniu z dnia 10 października 2014 r. M. P. (1) zakwestionowała prawidłowość rozstrzygnięcia organu rentowego, uznając je za niezrozumiałe i krzywdzące. Zdaniem odwołującej, przedstawiona przez nią dokumentacja, w tym dokumentacja finansowa, dostatecznie potwierdza fakt prowadzenia przez nią działalności gospodarczej pod nazwą M. Z. Ślubne i Okolicznościowe (...), której przedmiotem było wykonywanie zaproszeń okolicznościowych, ślubnych i innych, według potrzeb klientów oraz folderów reklamowych lub ulotek informacyjnych. W ocenie ubezpieczonej, sporna decyzja odmawiająca jej podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu rzeczonyj działalności była decyzją szablonową i schematyczną, wydaną bez rzetelnej analizy jej sytuacji. Z tego powodu odwołująca się wniosła o zmianę decyzji i przyznanie jej prawa do ubezpieczenia społecznego od dnia 1 maja 2014 r.

W odpowiedzi z dnia 4 listopada 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o oddalenie odwołania. W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, że ubezpieczona w związku z podjętą przez siebie działalnością gospodarczą w dniu 7 maja 2014 r. dokonała zgłoszenia do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych i do dobrowolnego

ubezpieczenia chorobowego od dnia 1 maja 2014 r., jako podstawę wymiaru składek deklarując kwotę 4000 zł. Po upływie 1,5 miesiąca od rozpoczęcia działalności, tj. 16 czerwca 2014 r., odwołująca się urodziła dziecko i wystąpiła z roszczeniem o wypłatę zasiłku macierzyńskiego. Zdaniem organu rentowego, zgłoszenie do ubezpieczenia społecznego było powodowane wyłącznie chęcią uzyskania świadczeń z tego ubezpieczenia, tym bardziej, że w chwili zgłoszenia M. P. (1) tytułu do ubezpieczenia nie posiadała, a była wówczas w zaawansowanej ciąży. W ocenie organu rentowego, działanie ubezpieczonej miało zatem na celu obejście ustawy. Okoliczności towarzyszące zgłoszeniu M. P. (1) do ubezpieczeń społecznych z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej od dnia 1 maja 2014 r. i z podstawą wymiaru składek 4.000 zł, uzasadniają uznanie tej czynności za nieważną na podstawie art. 58 § 1 k.c. oraz za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego w myśl art. 58 § 2 k.c.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 12 lutego 2015 r. Sąd Okręgowy w Kaliszu oddalił odwołanie M. P. (1).

Sąd Okręgowy ustalił, że M. P. (1), urodzona w dniu (...), w roku 2013 ukończyła studia magisterskie w zakresie dowodzenia i zarządzania w Akademii Obrony Narodowej. Od lipca 2013 r. odwołująca się była osobą bezrobotną. Pozostawała na utrzymaniu męża - kierowcy magazyniera, zarabiającego około 2.300 zł miesięcznie. Odwołująca się nie ma kwalifikacji plastycznych. Nie wykazała także formalnie stwierdzonych uzdolnień w tym zakresie. Ubezpieczona mieszka z mężem i wraz ze swymi rodzicami.

Z dniem 1 maja 2014 r. odwołująca się zgłosiła w organie ewidencyjnym działalność gospodarczą, której przedmiotem jest wytwarzanie zaproszeń ślubnych i okolicznościowych. Działalność określono jako (...). W dniu 7 maja 2014 r. zostało z tego tytułu dokonane zgłoszenie do ubezpieczenia społecznego. W deklaracjach rozliczeniowych odwołująca się zadeklarowała podstawę wymiaru składek w wysokości 4.000 zł miesięcznie. W dniu 16 czerwca 2014 r. odwołująca się urodziła dziecko i zgłosiła roszczenie o zasiłek macierzyński.

M. P. (1) wykazała przychód wynikający z książki rozchodów i przychodów w maju 2014 r. - 2.915,50 zł, w czerwcu 2014 r. - 2.915,50 zł. Naczelnik Drugiego Urzędu Skarbowego w K. poinformował w piśmie z dnia 8 sierpnia 2014 r., iż M. P. (1) figuruje w ewidencji podatników z tytułu działalności gospodarczej od dnia 1 maja 2014 r. Jako formę opodatkowania wskazano zasady ogólne. W 2014 r. odnotowano brak wpłat zaliczek na podatek dochodowy i brak deklaracji podatkowych związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej.

W dniu 2 maja 2014 r. odwołująca się zawarła umowę o prowadzenie książki rozchodów i przychodów w zakresie działalności gospodarczej z Biurem (...) s.c. E. M., M. M. w K.. Wartość usługi określono na 100 zł miesięcznie.

M. P. (1) nie ma podpisanych żadnych umów z klientami. Przedstawiła fakturę VAT z dnia 16 maja 2014 r. na sprzedaż zaproszeń na kwotę 175 zł, fakturę VAT na sprzedaż zaproszeń na kwotę 315 zł, fakturę VAT z 23 maja 2014 r. na sprzedaż zaproszeń na kwotę 240 zł, fakturę VAT z dnia 31 maja 2014 r. na sprzedaż zaproszeń na kwotę 240 zł, fakturę VAT z dnia 10 czerwca 2014 r. na sprzedaż zaproszeń na kwotę 297 zł, fakturę VAT z 14 czerwca 2014 r. na sprzedaż zawiadomień na kwotę 75 zł, fakturę VAT z 20 maja 2014 r. na kwotę 123 zł - zakup tablicy informacyjnej, banera. Odwołująca się przedstawiła także faktury na zakup artykułów papierniczych z 26 marca 2014 r. na kwotę 20,02 zł, z 11 marca 2014 r. na kwotę 33,10 zł, z 27 marca 2014 r. na kwotę 25,71 zł, z 24 marca 2014 r. na kwotę 88,46 zł, z 7 maja 2014 r. na kwotę 226,69 zł, 7 maja 2014 r. na kwotę 3,86 zł, 4,21 zł, 8,49 zł, z 8 maja 2014 r. na kwotę 3,00 zł, 40,57 zł, z 9 maja 2014 r. na kwotę 41,89 zł, z 9 maja 2014 r. na kwotę - 66,92 zł, 29,02 zł, 215,74 zł, z 12 maja 2014 r. na kwotę 226,46 zł, z 13 maja 2014 r. na kwotę 99,52 zł, z 14 maja 2014 r. na kwotę - 529,93 zł, z 17 maja 2014 r. na kwotę 248,10 zł, z 30 maja 2014 r. na kwotę 24,78 zł, z 14 czerwca 2014 r. na kwotę 102,48 zł, z 30 czerwca 2014 r. na kwotę 17,29 zł. W dniu 31 maja 2014 r. i w dniu 30 czerwca 2014 r. wystawiono dowody wewnętrzne - sprzedaż bezrachunkowa za maj 2014 r. - 1.945, 50 zł - sprzedaż typowych kartek, za czerwiec 2014 r. na kwotę 2.162 zł - sprzedaż typowych kartek. Z książki: ewidencja sprzedaży wynika przychód nieudokumentowany w maju 2014 r. - 2.162 zł, w czerwcu - 1.945,50 zł (niezgodność kwot w książce sprzedaży i na kwitach sprzedaży bezrachunkowej - przedstawione, w książce przychodów i w książce sprzedaży - zgodnie).

W związku z ciążą odwołująca się pozostawała pod opieką lekarza S. M.. Ciąża została stwierdzona w dniu 14 listopada 2013 r. Dziecko urodziło się w dniu (...)

Przy zapłaconych składkach rzędu 1.900 zł, odwołująca się zgłosiła roszczenie zasiłkowe, które określić można kwotą 33.000 zł.

W świetle tak poczynionych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie. W ocenie Sądu Okręgowego, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala uznać, by ubezpieczona rzeczywiście prowadziła działalność gospodarczą. W przekonaniu Sądu, odwołująca się podjęła jedynie czynności pozorujące, iż taka działalność była prowadzona, a jedynym celem zgłoszenia do ubezpieczeń była chęć uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego, co zresztą sama przyznała na rozprawie.

Sąd Okręgowy wskazał przy tym, że odwołująca się nie jest osobą, która ma kwalifikacje do prowadzenia danego rodzaju działalności. Kwalifikacji tych ubezpieczona nie udowodniła. Nie przedstawiła też dowodów świadczących, iż ten rodzaj działalności potrafi prowadzić. W okresie wcześniejszym, będąc bezrobotną, odwołująca się nie dostrzegała potrzeby i możliwości prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość taką dostrzegła dopiero na ponad miesiąc przed porodem, czyli w bardzo zaawansowanej ciąży. Odwołująca się sama przyznała, że celem zgłoszenia do ubezpieczeń było jedynie zapewnienie środków finansowych w związku ze zbliżającym się porodem. Ponadto odwołująca się nie wykazała, by posiadała środki na ponoszenie wysokich kosztów związanych ze zgłoszoną działalnością gospodarczą. Sąd Okręgowy zauważył też niezgodności występujące w dokumentacji księgowej - niezgodność kwot w książce sprzedaży i na kwitach dotyczących sprzedaży bezrachunkowej.

W świetle przedłożonego w sprawie materiału dowodnego Sąd Okręgowy nie miał wątpliwości co do tego, że czynności podjęte przez odwołującą się świadczyły jedynie o pozorowaniu, iż działalność gospodarcza jest wykonywana, nie zaś o jej faktycznym rozpoczęciu. Ubezpieczona rejestrując działalność gospodarczą w zaawansowanej ciąży, nie mając doświadczenia zawodowego przy prowadzeniu działalności gospodarczej, nie mając żadnych kontrahentów, nie wiedząc jakie dochody będzie przynosiła działalność gospodarcza, nie mając żadnych udokumentowanych źródeł dochodu, zadeklarowała postawę wymiaru składek w wysokości 4.000 zł miesięcznie co, w przekonaniu Sądu Okręgowego, było zupełnie oderwane od realnych możliwości finansowych, jakie mogłaby przynosić owa działalność gospodarcza. Deklarując tak wysoka podstawę odwołująca się wiedziała, iż zapłaci składki na ubezpieczenie społeczne za krótki okres, a potem otrzyma wysokie kwoty świadczeń z ubezpieczeń społecznych po urodzeniu dziecka. Z doświadczenia Sądu wynika, iż osoby prowadzące działalność gospodarczą zmierzają generalnie do obniżenia jej kosztów, także w zakresie świadczeń na ubezpieczenia społeczne. Natomiast zaobserwowaną praktyką stało się deklarowanie najwyższej możliwej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, w sytuacji spodziewania się otrzymania w bliskim czasie świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał, że ubezpieczona dokonując zgłoszenia działalności gospodarczej do ewidencji wiedziała, iż działalności tej nie podejmie. Nie miała gdzie prowadzić działalności, nie miała zamówień, zbadanego rynku, podpisanych umów o usługi. Wynika stąd, że odwołująca się nie prowadziła pozarolniczej działalności gospodarczej, a jedynie pozorowała takie zachowania. Czynność pozorna w rozumieniu art. 83 k.c. jest zaś czynnością nieważną. Niezależnie od powyższego Sąd Okręgowy uznał, że zachowanie zainteresowanej, polegające na zgłoszeniu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej, zmierzające jedynie do tego, aby osiągnąć nieuzasadnione świadczenia i to w znacznej wysokości, kosztem innych osób ubezpieczonych, pozostaje w sprzeczności z zasadami współzycia społecznego i jest nieważne z mocy art. 58 § 2 k.c. Odwołująca się naruszyła swoim zachowaniem zasadę równego traktowania wszystkich ubezpieczonych, wyrażoną w art. 2a „ustawy systemowej”, jak również zasadę ekwiwalentności opłacanych składek w stosunku do uzyskiwanych świadczeń z funduszu ubezpieczeń społecznych. Z tych powodów, Sąd Okręgowy nieuzasadnione odwołanie M. P. (1) oddalił na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c.

Wyrok ten apelacją z dnia 12 marca 2015 r. zaskarżyła w całości M. P. (2), zastąpiona profesjonalnie, zarzucając rozstrzygnięciu:

1. naruszenie prawa materialnego, a w szczególności art. 6 ust. 1 pkt. 5 oraz art. 13 pkt. 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych przez niewłaściwe ich zastosowanie do ustalonego stanu faktycznego i nieprawidłowe określenie zakresu skutków prawnych, wynikających z ustalonego stanu prawnego;
2. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 k.p.c. przez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów wskutek uznania za niewiarygodne zeznań odwołującej się i dokumentów, które z uwagi na niewielkie kwoty budzą wątpliwości i są ze sobą sprzeczne.

W świetle tak sformułowanych zarzutów skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania na mocy art. 386 § 4 k.p.c. w celu przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, w szczególności przez przeprowadzenie dowodów z zeznań świadków: K. Z., P. K., L. S., R. B. oraz P. G., jak również wskazanych w treści apelacji dokumentów, w tym m.in. opisanych przez stronę skarżącą faktur VAT, formularzy zaproszeń ślubnych i dokumentów WZ. Ponadto skarżąca wniosła o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu według norm przepisanych za I i II instancję.

### ***Sąd Apelacyjny w Łodzi zważył, co następuje:***

Apelacja jest zasadna skutkując uchyleniem zaskarżonego orzeczenia Sądu pierwszej instancji na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. i przekazaniem sprawy Sądowi Okręgowemu celem ponownego rozpoznania.

W przedmiotowej sprawie spór sprowadzał się do, tego czy M. P. (1) podlegała od dnia 1 maja 2014 r. ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej pod nazwą M. Z. Ślubne i Okolicznościowe (...), a więc zgodnie treścią złożonego w dniu 7 maja 2014 r. zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych. W oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd pierwszej instancji doszedł do zgodnego z decyzją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych przekonania, że odwołująca się w rzeczywistości tak opisanej działalności gospodarczej nie prowadziła, a podjęte przez nią czynności faktyczne miały wyłącznie działalność tę pozorować. Zdaniem Sądu Okręgowego, prawdziwym i jedynym powodem, dla którego M. P. (1) dokonała zgłoszenia działalności gospodarczej, była chęć uzyskania tytułu oraz świadczeń z ubezpieczeń społecznych w postaci zasiłku macierzyńskiego. Sąd pierwszej instancji, dzieląc w tym zakresie wątpliwości wyartykułowane przez organ rentowy, wskazał przede wszystkim na fakt, że ubezpieczona nie legitymuje się stosownymi kwalifikacjami formalnymi, jak też nie posiada jakiegokolwiek doświadczenia w prowadzeniu tego rodzaju działalności gospodarczej. Mimo to, będąc w zaawansowanej ciąży, odwołująca się rzekomo podjąć miała działalność, deklarując już na początku podstawę wymiaru składek w wysokości 4.000 zł. Po 1,5 miesiącu, tj. w dniu 16 czerwca 2014 r., ubezpieczona urodziła dziecko i zgłosiła roszczenie o wypłatę zasiłku macierzyńskiego. W świetle tak zilustrowanych okoliczności sprawy Sąd pierwszej instancji doszedł do wniosku, że zgłoszenie przez ubezpieczoną działalności gospodarczej stanowiło w rzeczywistości czynność pozorną w rozumieniu art. 83 k.c., a więc nieważną.

Z takim rozstrzygnięciem nie zgodziła się ubezpieczona podnosząc, że prowadziła działalność gospodarczą, polegającą na wykonywaniu zaproszeń okolicznościowych, ślubnych i innych, według potrzeb klientów oraz folderów reklamowych lub ulotek informacyjnych. M. P. (1) wyjaśniła, że pomimo braku formalnych kwalifikacji posiada wystarczające dla tego celu zdolności manualne, podkreślając przy tym, że obecny poziom rozwoju technologicznego umożliwia skuteczne wykonywanie przedmiotowej działalności osobom, które nie posiadają odpowiedniego wykształcenia artystycznego. Apelująca zakwestionowała również prawidłowość postępowania dowodowego wskazując, że Sąd pierwszej instancji nie dopuścił, ani też nie przeprowadził z urzędu żadnych dowodów, mogących fakt wykonywania przez nią działalności gospodarczej potwierdzić. Skarżąca dodała, że brak po jej stronie należytej inicjatywy dowodowej powodowany był niewystarczającą znajomością przepisów postępowania cywilnego.

W świetle tak sformułowanych zarzutów, jak też okoliczności niniejszej sprawy nie ulega wątpliwości, że rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji, jako obarczone wadą dotyczącą prawidłowości postępowania dowodowego, ostać się nie może. Koniecznym okazało się zatem uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu, zgodnie z dyspozycją art. 386 § 4 k.p.c.

Przypomnienia wymaga, że zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2015 r., poz. 121 ze zm.) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym oraz wypadkowemu podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność gospodarczą. Z kolei art. 11 ust. 2 tej ustawy stanowi, że osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą podlegają również dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu. W myśl art. 13 pkt 4 ustawy, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu podlegają osoby prowadzące pozarolniczą działalność od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności do dnia zaprzestania wykonywania tej działalności, z wyłączeniem okresu, na który wykonywanie działalności zostało zawieszona na podstawie przepisów o swobodzie działalności gospodarczej.

W postępowaniu, którego przedmiot stanowi ustalenie podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej w rozumieniu przepisów przywołanej ustawy, ocena tego, czy działalność ta rzeczywiście była wykonywana należy do sfery ustaleń faktycznych i podlega ogólnym regułom, obowiązującym w toku postępowania dowodowego w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych. W tym stanie rzeczy nie budzi wątpliwości, że to na ubezpieczonej ciążył w sprawie niniejszej obowiązek wykazania i udowodnienia wadliwości zakwestionowanej przez nią decyzji organu rentowego z dnia 12 września 2014 r. Wbrew twierdzeniom apelującej, nie jest bowiem rzeczą sądu zarządzanie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne - art. 6 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1996 r., I CKU 45/96, OSNC 1997 nr 6 - 7, poz. 76, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 1998 r., II UKN 244/98, OSNAP 1999 nr 20, poz. 662). Sąd Okręgowy uznał, że M. P. (1) tak scharakteryzowanemu obowiązkowi procesowemu nie sprostała i wobec nieudowodnienia faktu rzeczywistego prowadzenia działalności gospodarczej oddalił jej odwołanie jako nieuzasadnione.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, z uwagi na przebieg postępowania w sprawie stanowiska tego nie można jednak zaakceptować. Z protokołu rozprawy z dnia 10 lutego 2015 r. wynika, że Sąd Okręgowy, wbrew dyrektywie zawartej w art. 5 k.p.c. oraz art. 212 § 1 i § 2 k.p.c., nie zdecydował się udzielić stronie postępowania M. P. (1), występującej samodzielnie, niezbędnych pouczeń co do ewentualnych czynności procesowych, w tym przede wszystkim co do konieczności przedstawiania przed Sądem pierwszej instancji wszelkich możliwych środków dowodowych na poparcie swych twierdzeń. Za realizację tak opisanego obowiązku nie sposób uznać zapytania, dotyczącego woli złożenia przez ubezpieczoną bliżej nieokreślonych wniosków (protokół rozprawy, zapis od 00:22:47 do 00:22:53). Przypomnieć należy, że Kodeks postępowania cywilnego w przepisach art. 5 k.p.c. i art. 212 k.p.c. nakłada na sąd szczególnie obowiązki wobec stron i uczestników postępowania działających w sprawie bez pełnomocnika. Sąd powinien udzielać takiej stronie niezbędnej w granicach prawa pomocy, udzielać wskazówek o czynnościach procesowych i pouczać o ich skutkach, nie wyłączając postępowania dowodowego, a to w celu ochrony i realizacji praw podmiotowych stron. Jeśli zatem z okoliczności sprawy wynika, że strona wnosząca odwołanie od decyzji organu rentowego nie przejawia w określonym stopniu aktywności procesowej, to sąd orzekający, w zależności od sytuacji, winien udzielić stronie odwołującej się stosownego pouczenia co do czynności procesowych, przy czym pouczenie musi być adekwatne do jej zdolności percepcyjnych, a w wypadku stwierdzenia, że nieporadność strony jest na tyle duża, iż nie pozwala na samodzielne wykorzystanie udzielanych jej wskazówek, powinien zwrócić stronie uwagę na możliwość skorzystania z fachowej pomocy prawnej i wyjaśnić zasady uzyskania takiej pomocy z urzędu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2014 r., I UK 363/13, LEX nr 1482341). Sąd Okręgowy nie udzielił ubezpieczonej wskazówek o czynnościach

procesowych, w tym o możliwości skorzystania z osobowych źródeł dowodowych (świadków) w celu wykazania faktów, z których odwołująca się wywodzi skutki prawne.

Oczywistą konsekwencją braku realizacji dyrektywy wyrażonej w art. 5 k.p.c. i art. 212 § 1 i § 2 k.p.c. stało się zatem sformułowanie przez ubezpieczoną szeregu wniosków dowodowych dopiero na etapie postępowania apelacyjnego. Skarżąca, stawiając zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy zasady swobodnej oceny dowodów wynikającej z art. 233 § 1 k.p.c., wniosła jednocześnie o przeprowadzenie dowodów z zeznań świadków: K. Z., P. K., L. S., R. B. oraz P. G., jak również wskazanych w treści apelacji dokumentów, w tym m.in. faktur VAT, formularzy zaproszeń ślubnych i dokumentów WZ, na okoliczność wykonywania przez nią działalności gospodarczej. Konieczność przeprowadzenia tak znacznej ilości dowodów, mogących w przekonaniu Sądu Apelacyjnego mieć istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, wykracza jednak poza zakreślone przepisami art. 381 k.p.c. i 382 k.p.c. dopuszczalne ramy postępowania dowodowego na etapie postępowania apelacyjnego. Możliwość uzupełnienia, czy ponowienia dowodów w postępowaniu drugoinstancyjnym w modelu tak zwanej apelacji pełnej nie może bowiem zastąpić obowiązku przeprowadzenia przez sąd pierwszej instancji postępowania dowodowego w zakresie niezbędnym do prawidłowego ustalenia podstawy faktycznej orzeczenia oraz rozważenia całego zebranego materiału, bez pomijania jakiegokolwiek jego części, z uwagi na powstanie niebezpieczeństwa jednoinstancyjnego rozpoznania sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2015 r., V CZ 7/15, LEX nr 1677178).

Zważyż trzeba, że Sąd Okręgowy z urzędu zobowiązał M. P. (1) wyłącznie do złożenia historii przebiegu ciąży oraz karty ciąży (zarządzenie k. 11) i tylko te dowody z dokumentów przeprowadził, poza dokumentami zgromadzonymi w postępowaniu administracyjnym oraz załączonymi do odwołania. Dowody z dokumentów obrazujących ciężę nie stanowią materiału dowodowego na zasadniczą okoliczność sporną, jaką jest faktyczne prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej. W istocie zatem Sąd pierwszej instancji nie przeprowadził w niezbędnym zakresie postępowania dowodowego dotyczącego istoty sporu, a to wskutek niepouczenia odwołującej się o czynnościach procesowych i skutkach ich zaniechania, co spowodowało brak pełnej inicjatywy dowodowej po stronie ubezpieczonej. Uznanie przez Sąd drugiej instancji, że orzeczenie Sądu pierwszej instancji nie poddaje się kontroli instancyjnej, gdyż istnieje konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, implikuje konieczność uchylecia zaskarżonego orzeczenia na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, pozostawiając temu Sądowi, stosownie do art. 108 § 2 k.p.c., rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego.

Rozpatrując sprawę powtórnie Sąd Okręgowy przeprowadzi postępowanie dowodowe w całości, w kierunku wynikającym z powyższych rozważań, a więc zbada prawidłowość zaskarżonej decyzji w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony z inicjatywy stron, w tym na podstawie dowodów zgłoszonych w apelacji. Dokonując rozważań prawnych Sąd pierwszej instancji zwróci należyłą uwagę na kwestię podlegania przez przedsiębiorcę obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z mocy prawa i brak w takim stosunku ubezpieczenia społecznego elementu umownego, co rzutuje na możliwość oceny „nieważności czynności prawnej” w aspekcie art. 83 k.c. i 58 k.c.

Przewodnicząca: Sędziowie: